

List Brunona Schulza do Mariana Jachimowicza z początku 1939 roku

Kochany Panie Marianie!

Proszę mi wybaczyć długie milczenie. Byłem przez 4 tygodnie chory, właśnie podczas Świąt Boż. Nar. Nie zapomnieliśmy jednak o Panu. Panna Laura miała pomysł zainteresowania osobą Pańską pewnych ludzi z „Polminu”¹, przez których dotarła do p. Dr Jakóbowskiej sekretarki naczeln. dyrektora Biluchowskiego. Z kolei i ja przedstawiłem p. Jakóbowskiej Pańskie walory i zdolności oraz możliwości, które by w korzystnych warunkach mogły być w Panu wzbudzone i otrzymałem odpowiedź bardzo przychylną. P. Jakóbowska przyrzekła użyć swoich wielkich wpływów w „Polminie”, ażeby coś dla Pana zrobić, co by Pana ustawiło w nowe możliwości życiowe. Rzecz odwleka się trochę ponieważ p. Jakóbowska po chorobie wyjechała dla leczenia, zajmie się jednak Pańską sprawą zaraz po powrocie i mam nadzieję, że tym razem zrobi się coś radykalnego, ażeby Pana wyrwać z Pańskiego położenia i dać Panu możliwość rozwoju. Często o Panu z Laurą mówimy i wybieramy się, ażeby Pana odwiedzić. Ciekawimy, jak Pan się ma, czy Pan zdrow i Pańska rodzina. P. Laura też jest w bardzo złym położeniu i nędznie wegetuje. Trzeba by i dla niej coś zrobić. Niech Pan będzie dobrej myśli. Sprawa odwleka się tak, ponieważ p. Jakóbowska była ciężko chora i nie mogła się niczym zająć. Pozdrawiam Pana najserdeczniej i proszę o parę słów

Bruno Schulz

[początek 1939]



1 „Polmin” – Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych, rafinerie naftowe pod Drohobyczem.

Tekst listu oraz przypisy według wydania: Bruno Schulz, *Dzieła zebrane*, tom 5: *Księga listów*, zebrał i przygotował do druku Jerzy Ficowski, uzupełnił Stanisław Danecki, Gdańsk 2016. Przypisy oznaczone inicjałami S.D. opracował Stanisław Danecki, J.J. – Jerzy Jarzębski.